

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

WROGOWIE WSZELKIEJ MAŚCI



il. Paweł Jaroński

Przeciwnicy WSZELKIEJ MAŚCI, biurokraci WSZELKIEJ MAŚCI, a nawet naukowcy WSZELKIEJ MAŚCI – określenie WSZELKIEJ MAŚCI, poprzedzone rzeczownikiem w liczbie mnogiej, jest kpiącym, ironicznym lub sarkastycznym odpowiednikiem neutralnego emocjonalnie i stylistycznie połączenia RÓŻNEGO RODZAJU. MAŚĆ to stare słowo o prasłowiańskim rodowodzie. Najpierw oznaczało jedynie ‘to, czym się smaruje’ (od *mazati ‘mazać, smarować’). Stało się synonimem tłuszczu – bo przecież tłuszczem najlepiej się smaruje (stąd też OMAŚCIĆ ‘okrasić potrawę; doprawić tłuszczem’), ale dość szybko zawężało się do znaczenia ‘smarowidło lecznicze’. Ponieważ również substancje barwiące, których używali dawni Słowianie, najczęściej miały postać maści ‘smarowidła’, słowo MAŚĆ zaczęło oznaczać także ‘kolor’ i wyspecjalizowało się w określaniu barwy sierści zwierząt (MAŚĆ konia, krowy, współcześnie także psa czy kota). Przenośne użycie tego znaczenia w określeniu WSZELKIEJ MAŚCI pojawiło się w okresie międzywojennym („Aż pierze leciało – tak się za czuby targać zaczęli przeciwnicy wszelkiej maści!” – pisał w „Pawich piórach” Leon Kruczkowski), ale upowszechniło się za czasów PRL, zwłaszcza w postaci WROGOWIE WSZELKIEJ MAŚCI. Użycie to stało się tak częste, że słowniki wydawane od końca XX w. odnotowują już odrębne znaczenie rzeczownika MAŚĆ ‘rodzaj, gatunek’.